

# Jerzy Swędrowski

---

## "In Verbo Tuo", Mirosław Jasiński, Gniezno 2010 : [recenzja]

---

Studia Prymasowskie 5, 389-391

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z książki tchnie duży autentyzm formułowanych wypowiedzi i sądów. W wielu widać pewną świeżość zachowanych przeżyć i doświadczeń. Z pewnością znaczna część tekstów przyczyni się do potwierdzenia stwierdzenia: *Czas nigdy go nie oddali*.

bp Andrzej F. Dziuba

**Ks. Mirosław Jasiński, *In Verbo Tuo*, Prymasowskie Wydawnictwo *Gaudentinum*, Gniezno 2010, ss. 128.**

Obchodzenie rocznic w kulturze śródziemnomorskiej wpisuje się w odkrywanie tajemnicy czasu. Dla jednych mijające chwile są powodem rozpaczliwego chwywania chwili i niezdrowego pośpiechu, który daje pozory zatrzymania chwili; inni w przemijaniu widzą szansę dotknięcia niezasłużonego daru, uświadamiającego perspektywę wieczności. Dla chrześcijan czas jest odkrywaniem znaków Boga, który dokonuje zbawienia. Dzieło prowadzenia człowieka ku wspólnocie z Bogiem najpełniej odkrywają karty Pisma Świętego, gdzie Bóg cierpliwie zawiera swoje przymierze z najdoskonalszym spośród stworzeń. Historia zbawienia wypełnia się w osobie Jezusa Chrystusa, który objawia Ojca i pozostaje pośród swojego ludu w znakach sakramentalnych. Prolog Ewangelii św. Jana ukazuje człowiekowi każdego czasu perspektywę wspólnoty z Bogiem. Słowo, które zamieszkało pośród ludzi, wypełnia wszelkie zapowiedzi prorockie. Ono uświadamia zamieszkanie w czasie z człowiekiem i jego perspektywę życia już nie tylko w czasie, lecz przez całą wieczność.

Z miłosierdzia samego Boga mamy szansę być pośród Jego ludu, w świętym zwołaniu – w Kościele. Jest to szczególna przestrzeń spotkania, które wiedzie ku zbawieniu. W Kościele czas, słowo Boże, słowo człowieka i wysiłek ludzki wsparty łaską Bożą pozwalają zrozumieć wszystko, co służy pełnemu zjednoczeniu ze Stwórcą. Kościół od dnia Pięćdziesiątnicy odkrywa tajemnicę prawdy i niesie ją zgodnie z nakazem misyjnym Jezusa Chrystusa. Zbawiciel zechciał, aby posłani przez Niego Apostołowie i ich następcy nieśli depozyt wiary i ją rozwijali. Jeden, święty, powszechny i apostołowski Kościół odkrywa swoje zadania i realizuje je przez odpowiedzialnych za głoszenie słowa Bożego i szafowanie sakramentów.

Kościół partykularne realizują posługę głoszenia i jednania z Bogiem i między ludźmi, a ich historia jest znakiem odpowiedzialności za powierzony sobie depozyt. Kościół w Polsce w szczególny sposób patrzy na Gniezno i dziedzictwo, które płynie z męczeńskiej ofiary i świadectwa św. Wojciecha. Poprzez wieki, począwszy od Radzyna Gaudentego historia Kościoła w Polsce łączy się

nierozerwalnie z dziejami Narodu i państwa. Od 1417 roku ta historia wzbogacona została tytułem Prymasa Polski. Przez wieki troska o powierzonych wierznych wiązała się z odczytywaniem znaków czasu, które niosły z sobą męstwo odpowiedzialności za Kościół i przekaz zdrowej nauki.

19 grudnia 2009 roku w dziedzictwo prymasów Polski wpisuje się arcybiskup metropolita gnieźnieński Henryk Józef Muszyński. Po kard. Józefie Glempie, który wraz z nowym podziałem administracyjnym Kościoła w Polsce w 1992 roku przestał kierować archidiecezją gnieźnieńską, pozostając arcybiskupem warszawskim; tytuł prymasa Polski powrócił do Gniezna. Oczywiście nic dziedzictwa św. Wojciecha przez te lata nie została zerwana, prymas Józef kard. Glemp pozostawał Kustoszem Relikwii św. Wojciecha.

25 marca 2010 roku prymas abp Henryk Józef Muszyński metropolita gnieźnieński przeżywał jubileusz 25-lecia biskupstwa. Z tej okazji ukazała się publikacja pod redakcją ks. dr. Mirosława Jasińskiego *In Verbo Tuo. W 25-lecie posługi biskupiej Prymasa Polski*. Jest to odwołanie się do biskupiego zawołania Dostojnego Jubilata „In Verbo Tuo”. Albumowe wydanie Prymasowskiego Wydawnictwa *Gaudentinum* jest kolejną, po księdze pamiątkowej *50 lat w służbie Słowu Bożemu* publikacją ukazującą osobę pasterza, który od 1992 do 2010 roku kierował Kościołem w Gnieźnie.

Publikację otwiera słowo papieża Benedykta XVI skierowane do Metropolity Gnieźnieńskiego w oryginale (po łacinie) oraz w tłumaczeniu na język polski (s. 7-10). Rozpoczynając od słów: „Czcigodny Bracie”. Następca św. Piotra stwierdza: „W roku 1985 zostałeś mianowany Biskupem pomocniczym rodzimej Diecezji ze stolicą tytularną Villa Regis. Po upływie dwóch lat przyjąłeś rządy w Diecezji Włocławskiej, a w roku 1992 zostałeś ustanowiony Arcybiskupem Stolicy Metropolitalnej Gnieźnieńskiej, które to obowiązki pełnisz rozważnie po dziś dzień. Ponadto od zeszłego roku, z Naszej woli, jako Biskup tej znakomitej Stolicy, nosisz zaszczytny tytuł Prymasa Polski”. Droga posługi pasterskiej wiodła od Kościoła w Pelplinie po kolebkę polskiego chrześcijaństwa i tytuł, który zawsze był znakiem jedności wierzących w Rzeczypospolitej. Po słowach Ojca Świętego Benedykta XVI umieszczono list gratulacyjny Prezydenta Rzeczypospolitej, Polskiej Lecha Kaczyńskiego. W jego treści podkreślono dokonania Prymasa Polski w szeroko pojętym dziele pojednania, a także zasługi dla Ojczyzny.

We *Wprowadzeniu* (s. 11-14) biskupi pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej: Bogdan Wojtuś i Wojciech Polak podkreślili znaczenie teologiczne posługi pasterskiej, wskazując na obszary zaangażowania swojego Ordynariusza. Praca została podzielona na trzy części, kluczem jest posługa w poszczególnych Kościołach lokalnych, gdzie posługiwał Prymas Polski. *Ważniejsze wydarzenia posługi pasterskiej w diecezji chełmińskiej* (s. 15-29), to rozdział poświęcony

zaangażowaniu biskupa Henryka Muszyńskiego począwszy od konsekracji w katedrze pelplińskiej w 1985 roku po nominację na stolicę biskupią we Włocławku w 1987 roku. Siłą rzeczy ten rozdział jest najkrótszy, obejmuje jedynie dwa pierwsze lata odpowiedzialności biskupiej. Każdy z rozdziałów albumu ma innego autora. Autor tekstu w pierwszym rozdziale pochodzi z diecezji pelplińskiej, zresztą autorstwo kolejnych rozdziałów wiąże się także z miejscem pochodzenia lub pracy kapłanów, stosownie do posługi następcy kardynała Glempa w posłudze prymasowskiej. *Ważniejsze wydarzenia posługi pasterskiej w diecezji włocławskiej* (s. 30-54) obejmują lata 1987-1992, natomiast *Ważniejsze wydarzenia posługi pasterskiej w archidiecezji gnieźnieńskiej* obejmują czas aż do 2010 roku.

Jubileuszowa publikacja została znakomicie opracowana pod względem edytorskim. Bogato ozdobiona fotografiami staje się zapisem momentów, które można uznać za szczególnie ważne dla historii Kościołów lokalnych, Kościoła w Polsce i Kościoła powszechnego. Zdziwienie budzi układ zamieszczonych fotografii, które nie odpowiadają układowi chronologicznemu zastosowanemu w całej pracy. Brak spisu treści nie ułatwia czytelnikowi poruszania się po albumie.

Praca pod redakcją ks. dr. Mirosława Jasińskiego wpisuje się w troskę o zachowanie znaków historii prymasowskiego grodu. Przez ludzi przecież tworzy się tożsamość otwarta ku przyszłości. Została ukazana i przybliżona Archikatedra Gnieźnieńska, jej skarby kultury materialnej i dziedzictwo wiary, a także instytucje wpisujące się w funkcjonowanie Kościoła lokalnego. Nie do przecenienia pozostaje rys dziedzictwa św. Wojciecha, który wiedzie ku odkryciu tożsamości chrześcijańskiej nie tylko Polski, ale i Europy. Zjazdy gnieźnieńskie od 1000 roku, przez 1997 rok są znakami nadziei. Ich kontynuacja dokonuje się w cieniu Archikatedry Gnieźnieńskiej i następcy Radzyna Gaudentego. Posługa prymasowska, która znajduje swoją kontynuację u grobu św. Wojciecha, staje się nieustannym wyzwaniem dla troski o dziedzictwo i odkrywanie znaków czasu, ku przyszłości ze słowem zbawienia.

*ks. Jerzy Swędrowski*

**Ks. Mirosław Kreczmański, ks. Henryk Małecki (red.), *W wierności Bogu i Kościołowi*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 2009, ss. 240.**

Przemijający czas jest dla wielu powodem rozpacz i budzi uczucie bezsilności. Jeśli historia jest tylko zamkniętą przeszłością, której kurz może jedynie